

Patrycja Bobowska-Nastarzewska
Toruń

PARATEKSTY TŁUMACZA NA PODSTAWIE WŁASNEGO PRZEKŁADU DZIEŁA *PLOTYN ALBO PROSTOTA SPOJRZENIA* AUTORSTWA WSPÓŁCZESNEGO FRANCUSKIEGO FILOZOFA PIERRE'A HADOTA

Zarys treści: Przedmiotem niniejszej analizy jest przedstawienie zagadnienia przypisów i komentarzy tłumacza w przekładzie. Autorka analizuje parateksty w swoim własnym tłumaczeniu dzieła francuskiego filozofa Pierre'a Hadota zatytułowanego *Plotyn albo prostota spojrzenia*, podając przykłady zamieszczonych przez siebie komentarzy redakcyjno-technicznych, językowych i merytorycznych. W pracy zaprezentowano także trzy różne stanowiska wobec paratekstów tłumacza, różnice między tekstami literackimi i nieliterackimi, specyfikę tekstu filozoficznego jako przykładu tekstu nieliterackiego oraz krótką prezentację autora rozprawy Pierre'a Hadota i jego dzieła *Plotyn albo prostota spojrzenia*.

Wstęp

Można zaryzykować stwierdzenie, iż w każdej pracy przy przekładzie pojawiają się pewne „problemy”, „trudności”, a może nawet bardziej trafnie określałyby to zjawisko słowa „wątpliwości” czy też „dylematy”. Wynikają one zarówno z założeń technicznych, jak i językowych. Każdy przekład wymaga więc od tłumacza pewnych założeń i decyzji, dotyczących szczególnie struktury tekstu docelowego, umieszczania bądź też nie pewnych wyjaśnień, które mogą być pomocne w poprawnym odczytaniu dzieła przez czytelnika. Szczególnie w przekładach tekstów naukowych występuje dużo komentarzy

tłumaczy, które mówią zwykle o trudnościach tłumaczeniowych, o kwestiach warsztatowych czy też o zmianach względem tekstu oryginału.

Moja przygoda z przekładem jest dość krótka. Miałam dotychczas okazję przetłumaczyć trzy rozprawy filozoficzne: w 2004 roku *Plotyn albo prostota spojrzenia* Pierre'a Hadota, w 2005 roku *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* Paula Ricœura oraz w 2007 roku *Filozofować w nieskończoność* Marcela Conche'a. Podczas tłumaczenia każdego z wymienionych powyżej dzieł jako tłumaczka musiałam podjąć pewne decyzje zarówno natury technicznej, jak i językowej. Wszystkie te elementy paratekstu miały na celu swiste „dopełnienie” tekstu oryginalnego, wyjaśnienie pojawiających się też często wątpliwości.

W przypadku Pierre'a Hadota i książki *Plotyn albo prostota spojrzenia* szczególnie istotne okazało się właśnie zjawisko dotyczące tzw. obudowy tekstu¹, zwłaszcza kwestia przypisów, odsyłaczy oraz zmian w stosunku do tekstu oryginału, w tym przede wszystkim moich komentarzy jako tłumaczki.

W obliczu dość żywej aktualnie dyskusji teoretyków i praktyków przekładu na temat normy i jakości tłumaczenia zagadnienie przypisów i komentarzy tłumacza jest zjawiskiem godnym rozważenia. Można zapytać o to, czy „przypis to mierność, która lgnie do piękna”² czy też, jak przekonuje w swojej książce *Seuils* Gérard Genette, zagadnienie, którego nie można zlekceważyć. Elżbieta Skibińska pisze, że istnieją trzy stanowiska wobec przypisu: pierwsze: negatywne – wynikające z niechęci wobec odsyłaczy, pejoratywnie je oceniające; drugie: umiarkowane – traktujące przypis jako wygodne narzędzie pozwalające pokonać nieprzekładalność uwarunkowaną względami językowymi lub kulturowymi oraz trzecie: pozytywne – doceniające rolę, jaką odgrywa przypis w tłumaczeniu i podkreślające erudycję jego autora (Skibińska 2009: 13). Moim zdaniem parateksty – jeśli zaistnieje taka rzeczywista potrzeba – są koniecznym elementem przekładu, który wskazuje na dojrzałość tłumacza i jego dbałość o jakość tłumaczenia, co – mam nadzieję – udowodnię na przykładzie własnego przekładu wspomnianej już rozprawy filozoficznej Pierre'a Hadota *Plotyn albo prostota spojrzenia*.

¹ S. Mikołajczak wyróżnia w tekście naukowym tekst główny i tekst poboczny. Do tekstu pobocznego zalicza dygresje, uwagi i ekskursy, materiał ilustracyjny oraz tzw. obudowę, której składowymi są: 1. przypisy, 2. odsyłacze do literatury (hasłowe lub cyfrowe) w tekście głównym, 3. spis literatury (bibliografia), 4. indeks nazwisk, 5. indeks terminów, 6. spis znaków umownych i skrótów (Mikołajczak 1990: 42).

² Fr. „La note, c'est le médiocre qui s'attache au beau” (Genette 1987: 293). E. Skibińska tłumaczy to zdanie następująco: „Przypis to mierność, która czepia się piękna” (Skibińska 2009: 7).

Tekst filozoficzny jako przykład tekstu nieliterackiego

Tekst filozoficzny, który jest korpusem niniejszych rozważań, zaliczyć należy do tekstów naukowych i szerzej tekstów nieliterackich lub – zgodnie z nomenklaturą użytą przez Franciszka Gruczę w książce *Glottodydaktyka a translatoryka – „informatywnych”* na piśmie bądź informacyjnych (Grucza 1981: 14). *Tezaurus terminologii translatorycznej* z 1993 roku podaje następujące terminy jako synonimy: tłumaczenie tekstów specjalistycznych, tłumaczenie specjalistyczne, tłumaczenie naukowo-techniczne. Dla teoretyków przekładu punktem wyjścia są dzieła literackie będące dziełami sztuki, dla których nie formuluje się założeń metodycznych, gdyż – jak pisze Halina Dzierżanowska – ma się tu do czynienia z umiejętnością, w której wyobraźnia i osobiste upodobania są ważniejsze niż wierność i dokładność. Gdy ma się więc do czynienia z tekstami nieliterackimi, w tym przypadku filozoficznymi, to można się pokusić o porównanie „z solidnym, dobrze wykonanym, estetycznym wytworem sztuki rzemieślniczej” (Dzierżanowska 1988: 10), ponieważ „podstawowym zadaniem tłumacza tekstów nieliterackich jest jasne i wyraźne oddanie myśli autora, a przekazanie charakterystycznych właściwości stylu autora jest w najlepszym wypadku sprawą wtórną” (ibidem).

Kontynuując rozważania na temat różnic między tekstami literackimi i nieliterackimi, które są przydatne dla niniejszej analizy, wymienić należy fakt, iż w przeciwieństwie do odznaczających się dużą konotacyjnością tekstów artystycznych tekst naukowy – zdaniem Zofii Kozłowskiej – powinien być jednoznaczny, nie powinien zawierać elementów potocznych, emocjonalnych (choć nie wszyscy badacze się z tą opinią zgadzają) (Kozłowska 1995: 21). Stwierdza ona, że przekład tekstów literackich odznacza się dużym marginesem swobody, a dominującymi elementami tekstu artystycznego są forma i obraz. Dlatego tak istotne jest znalezienie odpowiedniej formy w języku przekładu i stworzenie obrazu przemawiającego do czytelnika. Zdzisław Wawrzyniak podkreśla, że tłumacz tekstów literackich musi również „wykrywać sensory trudniej dostępne lub ukryte” (Wawrzyniak 1991: 135), najważniejszym zaś celem tekstu nieliterackiego jest przekazanie informacji: „Tłumaczenie tekstu informacyjnego to tłumaczenie informacji zawartych w tekście wyjściowym” (Wawrzyniak 1991: 90). Zwraca on także uwagę na to, że w tekstach naukowych rzadziej niż w tekstach literackich i potocznych występują warstwy podsensów i nadsensów (Wawrzyniak 1991: 135). Hanna Rosnerowa w przedmowie *Od tłumacza* do swojego tłumaczenia książki *Lingwistyka a filozofia* Étienne Gilsona pisze:

W swoich rozważaniach o sztuce tłumaczenia Roman Ingarden zwracał uwagę, że w przeciwieństwie do przekładów literackich, a zwłaszcza poetyckich, przekład naukowy czy filozoficzny musi postawić na pierwszym miejscu cel, jakim jest przekazanie całej poznawczej treści dzieła, a więc w razie sytuacji „konfliktowych”, wymagających dokonania wyboru, trzeba niejako poświęcić względy estetyczne dla precyzji treściowej (Rosnerowa 1975: 7).

***Plotyn albo prostota spojrzenia* Pierre'a Hadota – krótka prezentacja autora i dzieła**

Rzeczą oczywistą jest fakt, że podejmując się przekładu tekstu, tłumacz powinien znać dobrze dziedzinę wiedzy, której on dotyczy. Edmond Cary podkreśla, że za jakość przekładu odpowiada tłumacz i jego własna znajomość przedmiotu (Cary 1956: 9). Pierre Hadot urodził się w 1922 w Paryżu. Jest francuskim filozofem, historykiem i filologiem, a od 1991 roku profesorem honorowym Collège de France. Początkowo interesował się związkami między cywilizacją helleńską i chrystianizmem, następnie neoplatońską mistyką oraz filozofią epoki helleńskiej. Jest uznawany za znawcę filozofii starożytnej, w tym w szczególności neoplatonizmu. Obecnie zajmuje się ogólnym opisem duchowego zjawiska, jakim jest filozofia. Charakterystyczną cechą Pierre'a Hadota jest stosunek do dyscypliny, którą się zajmuje, a mianowicie do filozofii. Traktuje ją jak styl życia, jak ważne duchowe ćwiczenie.

W przypadku książki Pierre'a Hadota o Plotynie zatytułowanej *Plotyn albo prostota spojrzenia* należy oczywiście znać filozofię tego starożytnego myśliciela, która może wydać się dość abstrakcyjna dla współczesnego czytelnika oraz mniej znana w porównaniu z filozofią Platona czy Arystotelesa. Filozofia Plotyna jest oparta na nauce Platona, połączonej z elementami stoicyzmu, neopitagoreizmu, a także filozofów Aleksandryjskich: Filona i Amoniusza (Tartakiewicz 1997: 166). Plotyn zaczął pisać późno, dopiero od 50. roku życia. Z uwagi na to, iż pisał niesystematycznie, nie zdołał zebrać w jednym dziele swoich podstawowych poglądów. Zostawił 54 rozprawy, które następnie zebrał i ułożył w 6 dziełówek jego uczeń i biograf – Porfiriusz. Zdaniem Plotyna bytem najdoskonalszym, pierwotnym, z którego emanują inne postacie bytu jest jednia – absolut, szczyt piękna, dobra, prawdy i jedności. Jednak w przeciwieństwie do Platona, Plotyn uznawał absolut za byt niepoznawalny, negatywny, którego nie można objąć myślą, zrozumieć czy nazwać. Pozytywną

jego cechą jest jednak to, że wszystko, co istnieje, pochodzi z absolutu, emanuje z tego pozbawionego mnogości i przeciwieństw bytu, jakim jest jednia (Tatarkiewicz 1997: 167).

Zmiany w tekście oryginału oraz komentarze tłumacza w przekładzie książki *Plotyn albo prostota spojrzenia* Pierre'a Hadota

Przekład tekstu naukowego dopuszcza zmiany w stosunku do tekstu oryginału. Chodzi oczywiście o zmiany treści, a nie formy, forma bowiem zawsze ulega zmianie w procesie tłumaczenia (Kozłowska 1995: 34). Może to być na przykład komentarz tłumacza, który uznany jest przez teoretyków przekładu za tekst nieautorski, ponieważ nie było go w tekście wyjściowym. Przyczyną i uzasadnieniem pojawiania się komentarza jest sam tekst oryginału lub częściej trudności związane z jego tłumaczeniem. Mogą one mieć charakter merytoryczny, językowy czy też redakcyjno-techniczny (por. Kozłowska 1995: 73–81).

W przypadku książki Pierre'a Hadota *Plotyn albo prostota spojrzenia* dodałam kilka przypisów dolnych. Można je sklasyfikować w trzech wymienionych powyżej rodzajach: komentarze redakcyjno-techniczne, językowe i merytoryczne. Do komentarzy redakcyjno-technicznych zaliczyć można te przypisy, które dotyczą wyjaśnienia czytelnikowi, że jako tłumaczka zdecydowałam się skorzystać z cytowania istniejącego i uznanego w tradycji filozoficznej tłumaczenia *Ennead* Plotyna z 1959 roku autorstwa Adama Krokiewicza. W przypisie napisałam więc:

W wydaniu polskim wszystkie przekłady *Ennead* Plotyna i *O życiu Plotyna oraz o układzie jego ksiąg* Porfiriusza pochodzą z: Plotyn, *Enneady*, przełożył i wstępem poprzedził Adam Krokiewicz, t. I–II, Warszawa 1959 (Hadot 2004: 5),

po którym umieściłam zapis „(uwaga tłumacza)”. Ponadto w przypisach zamieszczałam także informacje dodatkowe, których oczywiście nie było w tekście wyjściowym, dotyczące istniejących przekładów na język polski cytowanych przez autora dzieł, na przykład w przypadku dzieła Nicolasa Malebranche'a *Méditations chrétiennes et métaphysiques* dodałam:

Przekład polski: N. Malebranche, *Medytacje chrześcijańskie i metafizyczne*, przeł. M. Frankiewicz, Kraków 2002 (Hadot 2004: 19).

Umieszczałam także moje komentarze, które można uznać za językowe, i tak na przykład jeden z nich dotyczy wyboru odpowiedniego ekwiwalentu w języku polskim dla francuskiego wyrazu *esprit* i brzmi:

Blższe francuskiemu słowu *Esprit* byłoby polskie słowo *Duch*. Jednak zgodnie z przekładem A. Krokiewicza decydujemy się na tłumaczenie *Umysł* (uwaga tłumacza) (Hadot 2004: 5).

W związku z poczynionym powyżej założeniem, że jako tłumaczka będę korzystać i cytować istniejące już tłumaczenia dzieł nie tylko Plotyna, którego rozprawa dotyczy, ale również innych autorów, którzy pojawiają się w książce, w przypisach dolnych zamieszczałam źródło, w tym szczególnie tłumaczenie na język polski danego dzieła, z którego korzystałam, i jeśli przypis dotyczył cytatu – stronę, z której pochodził, na przykład:

Platon, *Uczta*, 211 c 3 (tłum. W. Witwicki, Platon, *Uczta*, Kęty 2002, s. 77). (Hadot 2004: 60),

Pascal, *Penseés*, nr 211 Brunschvicg, przekł. T. Żeleński (Boy) op. cit., s. 178. (Hadot 2004: 92),

Pascal, *Penseés*, nr 358 Brunschvicg, przekł. T. Żeleński (Boy) w: B. Pascal, *Mysli*, Warszawa 1989, s. 161. (Hadot 2004: 60),

Por. M. Merleau-Ponty, *La Phénoménologie de la perception*, Paris 1945, s. 491. Przekład polski: *Fenomenologia percepcji*, tłum. P. Stefańczyk, Warszawa 1993. (Hadot 2004: 104)

lub

Ludwig Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 1997, s. 28. (4.121.) (ibidem).

Ponadto niektóre z komentarzy są natury merytorycznej. I tak na stronie 40 przekładu można odnaleźć przypis nr 4:

W tekście greckim jest tu słowo *charis*, które Hadot tłumaczy jako *la grâce* (łaska, wdzięk, czar, gracia). (uwaga tłumacza) (Hadot 2004: 40).

I dalej:

W oryginale *la grâce*, które jest odpowiednikiem greckiego *charis*. Znaczenie, jakie Hadot wiąże z tym słowem, obejmuje zarówno *wdzięk*, *grację* czy *czar*, jak i pewien dar czy dobrodziejstwo, czyli *łaskę*. Ze względu na brak w języku polskim odpowiednika, który zawierałby w sobie oba znaczenia *charis*, zdecydowaliśmy się na zastąpienie francuskiego *la grâce* greckim *charis*. (uwaga tłumacza) (ibidem).

Wśród komentarzy merytorycznych są również komentarze uzupełniające, to znaczy podające informacje niezawarte w oryginale, nienależące do autora, które służą jako objaśnienia, na przykład do przypisu istniejącego w tekście oryginalnym dotyczącym Pindara i jego dzieła *Olympiques* dodałam objaśnienie:

W polskim przekładzie *I Ody olimpijskiej* Pindara tekst brzmi nieco inaczej: „Piękno, co wszystko ludziom uprzyjemnia.” w: Pindar, *Ody zwycięskie*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył M. Brożek, Kraków 1987. (uwaga tłumacza) (Hadot 2004: 55).

Ponadto zgodnie z założeniem, że komentarze merytoryczne „mogą odnosić się do treści oryginału, do konkretnych stwierdzeń autora, mogą wyrażać stosunek tłumacza do omawianej przez autora kwestii” (Kozłowska 1995: 73), pozwoliłam sobie na umieszczenie w przypisie komentarza, dotyczącego pewnych wątpliwości Pierre’a Hadota co do słuszności przekładu pewnego fragmentu *Ennead* Plotyna przez niektórych tłumaczy – jak sam autor mówi – „interpretatorów”, który w wersji francuskiej brzmi następująco:

Un nommé Thaumasius entra alors dans la salle de cours, et il déclara qu’il voulait entendre Plotin traiter des sujets généraux et parler sur des textes [...] (Hadot 1997: 142).

W przypisie napisałam więc:

P. Hadot zwraca uwagę w powyższym przypisie, że zwrot *eis biblia akousai* rozumiany jest przez tłumaczy dwojako. A. Krokiewicz tłumaczy go na sposób, który P. Hadot uważa za błędny. Ze względu na zasadę nieingerowania w przekład A. Krokiewicza pozostawiamy go w wersji oryginalnej. W przekładzie zgodnym z intencjami P. Hadota fragment ten winien brzmieć:

„i [Taumazjusz] oznajmił, że chciałby usłyszeć, jak Plotyn rozprawia na tematy ogólne i mówi o tekstach...” (uwaga tłumacza) (Hadot 2004: 75).

Podczas gdy w tłumaczeniu A. Krokiewicza czytamy:

[...] kiedy przyszedł jakiś tam Taumazjusz z imienia i mówił, że chce posłyszeć jego [Porfiriusza – P.B.-N.] wykład i coś godnego zapisania [...] (Hadot 2004: 75).

Następnym przykładem komentarza merytorycznego, który wydawał się w tym miejscu tekstu uzasadniony, jest dodanie do cytatu podanego przez autora w języku łacińskim:

Non erit magnus magnum putans quod cadunt ligna et lapides et moriuntur mortales (Hadot 1997: 174)

jego polskiego tłumaczenia autorstwa Przemysława Nehringa³:

Nie będzie wielkim ten, kto uznaje za rzecz wielką to, że upadają drzewa i skały i że umierają ludzie (Hadot 2004: 93).

Kolejnym założeniem było, aby – jeśli istnieją przekłady polskie pojawiających się w tekście dzieł – podawać ich polskie odpowiedniki, to znaczy zastępować tytuł francuski tytułem polskim danego dzieła, jak to jest w przypadku innego dzieła Pierre’a Hadota, do którego sam autor odsyła czytelnika *La Citadelle intérieure*, wydanego we Francji w 1992 roku, które w 2004 zostało przetłumaczone na język polski przez Piotra Domańskiego jako *Twierdza wewnętrzna. Wprowadzenie do „Rozmyślań” Marka Aureliusza*. (Hadot 2004: 74).

Kolejnym przykładem komentarza merytorycznego może być również dołączone do tekstu polskiego tłumaczenia *Posłowie do wydania polskiego* autorstwa Zbigniewa Nerczuka, specjalisty w zakresie historii filozofii starożytnej wykładającego na toruńskiej filozofii, który przejrzał mój przekład. *Posłowie* zostało umieszczone w celu zaznajomienia czytelnika z ogólnym klimatem epoki, w której żył i tworzył Plotyn, oraz z treścią przetłumaczonej książki Pierre’a Hadota (por. Hadot 2004: 109–117).

³ Possydidusz z Kalamy, 2002, *Żywoć św. Augustyna*, Kraków, s. 109.

Odrębnego wyjaśnienia wymaga zamieszczenie dodatkowo *Noty edytorskiej* autorstwa mojego i wspomnianego już wcześniej Zbigniewa Nerczuka – które poświęcone jest zagadnieniu tłumaczenia fragmentów Plotyna i Porfiriusza, które zamieszcza w swojej rozprawie P. Hadot – o następującej treści:

Nie sposób nie poświęcić nieco miejsca sprawie tłumaczenia fragmentów Plotyna i Porfiriusza, które zamieszcza w swym tekście P. Hadot. Niestety nie udało się uniknąć w tym zakresie pewnego zubożenia pracy P. Hadota. Niniejsze wydanie książki o Plotynie zostało bowiem przeredagowane przez autora pod wpływem pracy nad komentowanym przekładem tekstu *Ennead*. Sporządzony przez P. Hadota oraz zespół badaczy przekład części fragmentów jest integralnym elementem całości dzieła i stanowi o jego wielkiej wartości. Niestety, dokonanie nowego przekładu polskiego tylko dla potrzeb tej książki nie było możliwe. Zamieszczono więc fragmenty Plotyna i Porfiriusza w przekładzie A. Krokiewicza. Takie rozwiązanie wydawało się bowiem lepszym wyjściem niż dokonanie tłumaczenia z języka francuskiego.

Stwarza to pewne problemy, ponieważ A. Krokiewicz posługuje się nieco inną terminologią niż P. Hadot (na przykład *Formę* tłumaczy jako *postać*, *Umysł* pisze małą literą⁴ etc.), ponadto w niektórych miejscach tekst obu przekładów dość znacznie się od siebie różni. Zdecydowaliśmy się jednak nie ingerować w tłumaczenie A. Krokiewicza. Zmiany te musiałyby bowiem iść niejednokrotnie daleko, wymagając nawet całkowitej przebudowy tekstu. Ponieważ różnice te nie decydują o jasności i zrozumiałości rozważań P. Hadota, stąd decyzja o pozostawieniu przekładu A. Krokiewicza bez zmian. Uzupełniono go jedynie o uwagi P. Hadota, które oznaczone są nawiasami kwadratowymi, zgodnie z tekstem francuskim zastosowano także kursywę z myślą o podkreśleniu wagi niektórych terminów (Hadot 2004: 118).

Ponadto na samym końcu w oryginale, jak i w przekładzie w tzw. *Dodatkach*, obok *Biografii chronologicznej* Plotyna, *Bibliografii analitycznej*, która ma za zadanie wskazać czytelnikowi, w jakim porządku czytać Plotyna, zamieszczone zostały także dwa indeksy: *Indeks Plotyński* i *Indeks ogólny*. Dzięki pierwszemu z nich czytelnik może odnaleźć w tekście miejsca, w których pojawiają się odniesienia do dzieła Porfiriusza *O życiu Plotyna oraz układzie jego ksiąg* oraz *Traktaty Plotyna w porządku chronologicznym*. Natomiast w *Indeksie ogólnym* można odnaleźć alfabetyczną listę pojęć i nazwisk: osób – myślicieli, autorów książek, tłumaczy – które pojawiły się w tekście. Pewną trud-

⁴ Podobnie jest w przypadku pojęcia *Dobra*, które P. Hadot zapisuje wielką literą, A. Krokiewicz zaś pisze je małą literą, por. tekst oryginalny, s. 123 i tekst przekładu, s. 65 [P.B.-N.].

nością w stworzeniu obu tych indeksów było odnalezienie adekwatnych stron w tekście przekładu oraz w przypadku *Indeksu ogólnego* znalezienie odpowiedników pojęć i nazwisk w języku polskim oraz ułożenie ich w porządku alfabetycznym. Jednak było to zadanie konieczne po pierwsze dla zachowania struktury książki stworzonej przez autora, a po drugie dla podkreślenia jej niezaprzeczalnej jakości.

Zakończenie

Jeszcze na początku XX wieku tłumacze przekładali najczęściej dzieła literatury pięknej. Sytuacja zmieniła się w drugiej połowie XX wieku pod wpływem intensywnego rozwoju nauki i techniki. Wtedy też nasiliły się wzajemne kontakty w zakresie kultury i sztuki, popularna stała się wymiana myśli naukowej i wspólne prowadzenie badań. W celu ułatwienia wzajemnych kontaktów należało pokonać barierę językową (Dzierżanowska 1988: 13), wzrosło więc wyraźnie znacznie tłumacza jako pośrednika w tych kontaktach. Obecnie musi on dysponować nie tylko wiedzą ogólną, ale przede wszystkim szeroką wiedzą specjalistyczną.

Podkreślić należy, że przekład tekstów naukowych jest specyficznym typem działalności człowieka. Jest to związane ze szczególnym charakterem tekstów naukowych, które są tekstami informacyjnymi. Jednak ich głównym celem nie jest tylko przekazanie informacji, pewnej wiedzy na dany temat, lecz również przekazanie kreowanego przez autora obrazu świata, jego sposobu objaśniania zjawisk, a także przedstawienie struktury jego myśli czy też odzwierciedlenie jego toku rozumowania.

W wypadku przekładu tekstu naukowego, szczególnie humanistycznego, w odróżnieniu od przekładu literackiego ważniejsze niż tło kulturowe jest tło „lekturowe” (Kozłowska 1995: 31). Stąd konieczność poznania myślenia naukowego danego autora, zapoznania się z jego lekturami, jak to było w przypadku przekładu książki Pierre’a Hadota *Plotyn albo prostota spojrzenia*. W przekładzie z jednej strony konieczna jest swego rodzaju identyfikacja tłumacza z autorem, jego wspólne z autorem odczuwanie czy też postrzeganie – choć oczywiście nie jest możliwy do spełnienia postulat, aby „rozumieć autora lepiej, niż on sam mógł siebie rozumieć”, czyli założenie romantycznej wersji hermeneutyki Friedricha Daniela Ernsta Schleiermachera – czy chociażby rozumienie autorskiej wizji świata, ale z drugiej strony – jak podkreśla Zofia Kozłowska – „konieczny jest dystans, żeby nie przenieść do przekładu tego, co w myśleniu autora narzucone jest przez język oryginału” (ibidem).

W każdego rodzaju przekładzie najważniejsza jest jego jakość i to, czy tłumacz przestrzega obowiązujących w zakresie tłumaczenia norm. Parateksty są dozwolonymi środkami w pracy tłumacza. Jednak ich użycie nie jest zadaniem łatwym, wymaga bowiem od tłumacza wyczucia, czy w danej sytuacji faktycznie można zdecydować się na ich użycie i w jakim celu.

Moim zdaniem przypisy i komentarze stosowane przez tłumacza są niezwykle ważnym i konstytutywnym elementem przekładu, który pomaga odbiorcy tekstu i jest uzupełnieniem tekstu oryginału. Jest to nie tylko uzupełnienie pewnych „braków” pojawiających się w procesie tłumaczenia, ale również wskazanie na właściwe podejście tłumacza do całości tłumaczonego dzieła, który przez dodanie informacji, sugestii czy też spostrzeżeń dba tym samym o jakość własnego przekładu. Mam nadzieję, że jest tak właśnie w przypadku moich przypisów i komentarzy w przekładzie dzieła Pierre’a Hadota *Plotyn albo prostota spojrzenia*.

Literatura

- Cary, E., 1956, *La traduction dans le monde moderne*, Genève.
- Dzierżanowska, H., 1988, *Przekład tekstów nieliterackich na przykładzie języka angielskiego*, Warszawa.
- Grucza, F. (red.), 1981, *Glottodydaktyka a translatoryka*, Materiały z IV Sympozjum, Warszawa.
- Hadot, P., 1997, *Plotin ou la simplicité du regard*.
- Hadot, P., 2004, *Plotyn albo prostota spojrzenia*, tłum. P. Bobowska-Nastarzewska, Kęty.
- Kozłowska, Z., 1995, *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, Warszawa.
- Lukszyn, J. (red.), 1993, *Tezaurus terminologii translatorycznej*, Warszawa.
- Markiewicz, H., 2004, *O cytatach i przypisach*, Kraków.
- Mikołajczak, S., 1990, *Składnia tekstów naukowych, dyscypliny humanistyczne*, Poznań.
- Pieńkos, J., 2003, *Podstawy przekładoznawstwa: od teorii do praktyki*, Kraków.
- Pieńkos, J., 1993, *Przekład i tłumacz we współczesnym świecie: aspekty lingwistyczne i pozalingwistyczne*, Warszawa.
- Possydus z Kalamy, 2002, *Żywoť św. Augustyna*, wstęp, tłum. i oprac. P. Nehring, Kraków.
- Rosner, K., 1991, *Hermeneutyka jako krytyka kultury. Heidegger, Gadamer, Ricœur*, Warszawa.

- Rosnerowa, H., 1975, „Od tłumacza”, [w:] *Lingwistyka a filozofia*, tłum. H. Rosnerowa, Warszawa, s. 7–12.
- Schleiermacher, F.D.E., 1987, *Herméneutique. Pour une logique du discours individuel*, Paris.
- Skibińska, E., 2009, „O przypisach tłumacza: wprowadzenie do lektury”, [w:] *Przypisy tłumacza*, E. Skibińska (red.), Kraków, s. 7–19.
- Tatarkiewicz, W., 1997, *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa.
- Wawrzyniak, Z., 1991, *Praktyczne aspekty translacji literackiej na przykładzie języków niemieckiego i angielskiego*, Warszawa.

Translator's paratexts based on the author's own translation of *Plotinus or The Simplicity of Vision* by Pierre Hadot, a contemporary French philosopher

Summary

The paper focuses on the issue of annotations and translator's notes in translation. The keynote of the analysis is the question whether it is justified and reasonable for the translator to use paratexts in his or her work. The author is aware of the diversity of opinions concerning the translator's paratext falling into a threefold classification of the negative approach, which downgrades the significance of annotations and translator's notes, the moderate approach, which perceives translators' comments and remarks as a convenient and useful tool in their work, and the positive approach, in which the role of the translator's paratext is appreciated and valued. The author analyses the paratexts in her own translation of the work by a French philosopher Pierre Hadot titled *Plotinus or The Simplicity of Vision* providing a whole range of examples of her notes concerning editorial issues and technicalities, language and content. Prior to the analysis proper, the author outlines the differences between literary and non-literary texts from the point of view of translation. Apart from that, the uniqueness of philosophical writings is discussed as an example of a non-literary text. Finally, the paper also includes a short description of the author of the translated text, Pierre Hadot, and his work *Plotinus or The Simplicity of Vision*. The analysis leads the author to the conclusion that paratexts are an acceptable, and often an indispensable part of the translation process as they complement or supplement the original text and assist the reader in understanding it properly. She thus hopes that she did not misuse the translator's privilege in her own translation.